Księga Wyjścia

Rozdział 5

**1**. Potem Mojżesz i Aaron przyszli do faraona i powiedzieli: Tak mówi JAHWE, Bóg Izraela: Wypuść mój lud, aby dla mnie obchodził święto na pustyni. **2**. Faraon odparł: Któż to *jest* JAHWE, abym miał słuchać jego głosu i wypuścić Izraela? Nie znam JAHWE, a Izraela też nie wypuszczę. **3**. I odpowiedzieli: Bóg Hebrajczyków ukazał się nam. Pozwól nam iść trzy dni drogą na pustynię i złożyć ofiarę JAHWE, naszemu Bogu, by nie nawiedził nas zarazą albo mieczem. **4**. Król Egiptu zapytał ich: Dlaczego wy, Mojżeszu i Aaronie, odrywacie lud od pracy? Idźcie do waszych robót. **5**. I faraon dodał: Oto lud tej ziemi jest teraz liczny, a wy go odrywacie od robót. **6**. Rozkazał więc faraon tego dnia nadzorcom ludu i jego przełożonym: **7**. Już więcej nie będziecie dawać ludowi słomy do wyrobu cegły, jak dotychczas. Niech sami idą i zbierają sobie słomę. **8**. Wyznaczcie im *tę samą* liczbę cegieł, jaką wyrabiali poprzednio, nic nie zmniejszajcie. Próżnują bowiem i dlatego wołają: Pozwól nam pójść i złożyć ofiarę naszemu Bogu. **9**. Niech praca tych ludzi będzie cięższa, aby byli nią zajęci, a nie ufali kłamliwym słowom. **10**. Wtedy wyszli nadzorcy ludu i jego przełożeni i powiedzieli do ludu: Tak mówi faraon: Nie będę wam dawał słomy. **11**. Sami idźcie, zbierajcie sobie słomę, gdzie ją możecie znaleźć. Mimo to nic nie będzie odjęte z waszej pracy. **12**. Lud rozproszył się więc po całej ziemi Egiptu, aby zbierać ścierń zamiast słomy. **13**. A nadzorcy przynaglali, mówiąc: Wykonujcie wasze roboty, codzienną pracę jak wtedy, gdy wam *dawano* słomę. **14**. I bito przełożonych spośród synów Izraela, których nadzorcy faraona postawili nad nimi, i pytano ich: Dlaczego ani wczoraj, ani dzisiaj nie wykonaliście tej ilości cegieł jak poprzednio? **15**. Przełożeni spośród synów Izraela przyszli więc do faraona i wołali: Czemu postępujesz tak ze swoimi sługami? **16**. Nie dają twoim sługom słomy, a mówią: Róbcie cegłę. I oto biją twe sługi, a to wina twojego ludu. **17**. On odpowiedział: Próżnujecie, próżnujecie i dlatego mówicie: Pozwól nam pójść i złożyć ofiarę JAHWE. **18**. Teraz więc idźcie i pracujcie. Słomy wam nie dadzą, ale macie dostarczać taką samą ilość cegieł. **19**. A przełożeni spośród synów Izraela zobaczyli, że są w złym położeniu, *ponieważ* mówiono: Nie zmniejszacie nic z dziennego wyrobu cegieł. **20**. Gdy wychodzili od faraona, spotkali Mojżesza i Aarona, którzy na nich czekali. **21**. I powiedzieli do nich: Niech JAHWE wejrzy na was i osądzi, bo sprawiliście, że staliśmy się wstrętni w oczach faraona i w oczach jego sług, i daliście im do ręki miecz, aby nas zabili. **22**. Wtedy Mojżesz wrócił do JAHWE i powiedział: Panie, dlaczego wyrządziłeś to zło twojemu ludowi? Dlaczego mnie *tu* posłałeś? **23**. Odkąd bowiem poszedłem do faraona, aby mówić w twoim imieniu, gorzej się obchodzi z tym ludem; a ty nie wybawiłeś swego ludu.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA   
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).   
eBible.org   
Polish — Polski